

Sygn. akt I C 859/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Szczyrba

Protokolant: Agnieszka Zabagło

na rozprawie po rozpoznaniu w dniu 21.05.2013 r. w Zgorzelcu sprawy

z powództwa: **W. D., A. D., K. D. i małoletniego B. D.**

przeciwko: **(...) Spółce Akcyjnej w S.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki W. D. kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda A. D. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda K. D. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,

IV. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz małoletniego powoda B. D. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,

V. oddala powództwa w zakresie odsetek od dnia 24.05.2012 r.;

VI. umarza postępowanie z powództwa W. D. w pozostałym zakresie,

VII. zasądza od pozwanego na rzecz powódki W. D. kwotę 4.368,49 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt osiem 49/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

VIII. zasądza od pozwanego na rzecz powoda A. D. kwotę 1.670,49 zł (tysiąc sześćset siedemdziesiąt 49/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IX. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. D. kwotę 1.670,49 zł (tysiąc sześćset siedemdziesiąt 49/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

X. zasądza od pozwanego na rzecz małoletniego powoda B. D. kwotę 1.670,49 zł (tysiąc sześćset siedemdziesiąt 49/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

XI. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Zgorzelcu kwotę 329,78 zł (trzysta dwadzieścia dziewięć 78/100 złotych) tytułem brakujących kosztów wynagrodzenia biegłej.

Sygn. akt I C 859/12

UZASADNIENIE

Powódka W. D. oraz powodowie A. D., K. D. i małoletni B. D. w dniu 1.08.2013 r. wnieśli pozwy przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 60.000 zł na rzecz powódki i po 10.000 zł na rzecz każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2012 r. do dnia zapłaty. Ponadto powódka żądała zasądzenia na jej rzecz kwoty 3.960 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Powodowie wnieśli o zwrot kosztów procesu, w tym tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powódki kwoty 7.200 zł i po 2.400 zł na rzecz każdego z powodów.

W uzasadnieniu żądania jako podstawę roszczeń wskazali art. 446 § 4 kc. Podali, iż w dniu 19.12.2011 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła pasażerka samochodu marki P. nr rej. (...) - J. M., matka powódki i babcia powodów. Nagła śmierć była przyczyną bólu i cierpienia powodów, którzy byli bardzo silnie związani emocjonalnie ze zmarłą. Pojazd sprawcy wypadku w dniu zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeniowym. W wyniku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powódki kwotę 20.000 zł, a na rzecz każdego z powodów po 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie powodów kwoty przyznanego zadośćuczynienia są rażąco niskie i nie mogą zostać uznane za odpowiednie.

Pismem z dnia 06.09.2012 r. (k.78) powódka ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 60.000 zł z uwagi na to, iż pozwana w dniu 28.08.2012 r. dokonała zapłaty na jej rzecz kwoty 3.960 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

Postanowieniem z dnia 10.08.2012 r. (k.67) Sąd na zasadzie art. 219 kpc połączył pod jedną sygnaturę wszystkie pozwy celem ich łącznego prowadzenia i rozstrzygnięcia.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w S. w odpowiedzi na pozew (k. 83 - 85) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 19.12.2011 r., ale zarzuciła że w toku postępowania likwidacyjnego spełniła już swoje zobowiązanie poprzez wypłatę stosownego zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonych. Podała, że pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy opierać się na zobiektywizowanych kryteriach, a nie na subiektywnych odczuciach poszkodowanych. Podniosła, że zmarła i powodowie nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, mieszkali w różnych miejscowościach i utrzymywali głównie kontakt telefoniczny, a po wypadku nikt z członków rodziny nie podejmował żadnej terapii psychologicznej i się nie leczył.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 grudnia 2011 r. w H. doszło do wypadku drogowego spowodowanego przez Z. K. kierującego pojazdem marki A. (...) nr rej. (...), ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W wyniku wypadku pasażerka pojazdu marki P. nr rej. (...) J. M. doznała obrażeń ciała w postaci urazu wielonarządowego, zwłaszcza urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber po stronie lewej i prawej ze stłuczeniem płuc i masywnym krwotokiem do jam opłucnowych oraz urazu brzucha z rozerwaniem płata prawego wątroby z krwotokiem do jamy otrzewnowej, które to obrażenia skutkowały jej zgonem. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu z dnia 14.06.2012 r. sygn. akt II K 243/12 sprawca wypadku został skazany za przestępstwo z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. (odpis wyroku z dnia 14.06.2012 r. wraz z uzasadnieniem k.10 - 15)

J. M. w chwili wypadku miała 71 lat, gospodarstwo domowe prowadziła razem z mężem C. M. i synem D.. Mieszkali w miejscowości L. w mieszkaniu komunalnym. Utrzymywała się z emerytury w kwocie 660 zł i nie stać jej było na pomoc finansową dla córki, ale wspomagała ją w formie żywności. Wspierała ją również psychicznie, podobnie jak męża powódki, wówczas gdy miał wypadek w tartaku i stracił dłoń. (sprawozdanie z miejsca zamieszkania J. M. k.87 -93, zeznania powódki k. 121, 122)

Powódka W. D. ma 42 lata. Jest mężatką, ma trójkę synów: 21 - letniego A., 19 - letniego K. i 12 - letniego B.. Z zawodu jest tkaczem, obecnie jest osobą bezrobotną, jej mąż od pięciu lat jest na rencie powypadkowej w wysokości 972 zł.

Gospodarstwo domowe prowadzi razem z mężem i małoletnim synem. Powódka miała dobre relacje z matką. Więzy te potęgował fakt, że jako dziecko była świadkiem przemocy wobec matki ze strony biologicznego ojca, co sprawiało że była dla matki wsparciem i wzajemnie korzystała z tego wsparcia. Po wyjściu za mąż zamieszkała od matki w odległości 50 km, ale spędzała z nią święta, uroczystości rodzinne, utrzymywała stały kontakt telefoniczny. Kiedy wyjeżdżała za granicę, to matka przyjeżdżała do niej, żeby zająć się wnukami, natomiast jeśli było to w okresie letnim, to wówczas powodowie spędzali wakacje pod jej opieką. Powódka nie pogodziła się ze śmiercią matki, nadal ma chęć do niej zatelefonować, żeby podzielić się z nią radościami i problemami. Ma żal do kierowcy, który spowodował wypadek, do lekarzy, którzy ratowali matkę, że może mogli zapobiec tej śmierci. Powódce towarzyszy poczucie wewnętrznej pustki, odczuwa wzmożony lęk o bliskich, przed śmiercią i nagłymi wypadkami. (zeznania powódki k. 121, 122, opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii klinicznej R. S. wraz z jej uzupełnieniem k. 134 - 144, k. 186 - 187).

Powód A. D. ma 21 lat. Jest kawalerem, ma półtoraroczne dziecko. Z zawodu jest technikiem żywienia. Od września 2012 r. pracuje jako kucharz w Niemczech za wynagrodzeniem 1200 Euro miesięcznie. Od pięciu lat miał z babcią bardzo dobry kontakt, traktował ją jak "drugą mamę". Jak uczył się w technikum gastronomicznym w B. i korzystał z internatu, to trzy weekendy zamiast w rodzinnym domu spędzał u babci. Babcia uczestniczyła nawet w jego wywiadówkach klasowych. Spędzał u niej ferie i wakacje. Kiedy pracował w G. jako pomoc kuchenna, to w okresie od 12.09.2011 r. do stycznia 2012 r. mieszkał u niej w L.. Powód w dniu 19.12.2011 r. wracając z pracy po drodze najechał na miejsce wypadku drogowego z udziałem babci. Jak się dowiedział o jej śmierci, to położył się na ziemi i zaczął płakać. Powód ma poczucie żalu, frustracji, urazu wobec losu z powodu śmierci babci. Ma depresyjnie obniżony nastrój. (zeznania powoda k.123, opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii klinicznej R. S. k. 134 - 144).

Powód K. D. ma 19 lat. Jest bezdzietnym kawalerem. Od września 2012 r. razem z bratem A. pracuje w Niemczech za wynagrodzeniem 900 Euro. Kiedy dowiedział się o śmierci babci, to nie mógł w to uwierzyć. Miał z nią bardzo dobry kontakt, rozmawiał z nią na temat gotowania. Jako dziecko spędzał u niej wakacje, ferie, przebywał pod jej opieką podczas pracy mamy za granicą. Obecnie podczas odwiedzin u dziadka, wydaje mu się, że babcia wyszła tylko z psem na spacer. Jak jest w Polsce, to zawsze przyjeżdża na grób babci. Wspomina czas z nią spędzony. (zeznania powoda k. 123, opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii klinicznej R. S. k. 134 - 144).

Małoletni powód B. D. ma 12 lat. Jest uczniem VI klasy Szkoły Podstawowej w R.. Miał dobry kontakt z babcią, był jej najmłodszym wnukiem. Po śmierci babci zrobił się nerwowy, agresywny wobec innych kolegów, miał problemy adaptacyjne. Towarzyszyły mu koszmary sennie. Liczył na to, że spędzi u babci ferie zimowe oraz, że razem z nią będzie mógł pojechać nad morze. Tęskni za babcią, odczuwając poczucie straty i krzywdy. Obecnie martwi się, żeby jego mama nie zginęła w wypadku drogowym, tak jak babcia. (zeznania matki powoda W. D. k. 122, opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii klinicznej R. S. k. 134 - 144).

U wszystkich powodów występuje powikłany przebieg żałoby i tzw. zespół stresu pourazowego (PTSD). Jego symptomami jest:

- ponowne doświadczenie traumy (odtworzenie jej poprzez częste myśli, wyobrażenia i fantazje z nią związane),
- trwale unikanie miejsc, ludzi i sytuacji kojarzących z traumatycznym wydarzeniem, graniczące z wyparciem z umysłu pewnych faktów dotyczących tego wydarzenia,
- pobudzenie psychofizyczne objawiające się poprzez różnego rodzaju zaburzenia fizjologiczne np. zaburzenia snu, wybuchy gniewu, zaburzenia koncentracji.

Powodowie po śmierci matki i babci znajdują się w niestabilnym stanie psychicznym ze względu na utrzymujące się zaburzenia emocjonalne o charakterze lękowym. Nagła śmierć miała negatywny wpływ na ich stan emocjonalny i psychiczny, powodując załamanie się dotychczasowych sposobów radzenia sobie ze stresem oraz trwałą destabilizację funkcjonowania w życiu rodzinnym i osobistym. Powodowie wymagają terapii psychologicznej oraz konsultacji psychiatrycznej w zakresie uporania się z objawami zespołu stresu pourazowego i powikłanej żałoby. W związku z nagłą śmiercią J. M. doznali uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym i psychiatrycznym. W oparciu

o mierniki według skali Holmes'a i Rahe'a zdarzenie to spowodowało u każdego z nich zmianę psychofizyczną powodując ryzyko zapadnięcia na poważną chorobę wzrastające powyżej 79 %. U powódki liczba punktów diagnostycznych wyniosła 360 (występowanie co najmniej dwunastu trudnych i znacząco obciążających homeostazę organizmu stresujących wydarzeń życiowych), u A. D. i K. D. po 406 oraz 316 u B. D.. (sześć trudnych i znacząco obciążających homeostazę organizmu stresujących wydarzeń życiowych). (opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii klinicznej R. S. k. 134 - 144).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, przesłuchania powodów oraz opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii klinicznej R. S., którą Sąd uznał za wiarygodną, rzeczową i przekonywującą. Pozwana zarzucała, że wnioski z opinii biegłej są nielogiczne i nie znajdują uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym. Wskazywała, że biegła do stresujących wydarzeń życiowych powodów zaliczyła m. in. reagowanie lękiem, lęk o byt, niepokój o przyszłość, chęć znalezienia pracy, lęk przed śmiercią i nagłym wypadkiem, a czynniki te mają charakter uniwersalny i nie powinny być brane przy ocenie skutków związanych ze śmiercią powódki. Kwestionowała ustalenie przez biegłą, iż nagła śmierć J. M. spowodowała trwałą destabilizację w życiu rodzinnym i osobistym powodów i wpłynęła na ich stan emocjonalny. Sąd nie podzielił powyższych zarzutów, albowiem biegła w sposób logiczny, podając konkretne przykłady uzasadniła swoje stanowisko, opierając je na wiedzy, doświadczeniu zawodowym, przeprowadzonym badaniu powodów poprzez kwestionariusz, wywiad i obserwację pacjentów. Na rozprawie w dniu 21 maja 2013 r. wyjaśniła, iż u każdego z powodów rozpoznała cztery kryteria kwalifikujące jako zespół stresu pourazowego i tzw. żaloby powikłanej. Podkreśliła, że aby móc dokonywać takiej kwalifikacji od zdarzenia stresującego powinien upłynąć co najmniej miesiąc lub pół roku, natomiast w niniejszej sprawie w dacie badania powodów przez biegłą od chwili śmierci J. M. upłynął już ponad rok, a mimo to nadal występowały objawy zaburzeń. Tym samym Sąd uznał ocenę psychologiczną dokonaną przez biegłą za uzasadnioną merytorycznie i w całości przyjął ją za podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako uzasadnione co do zasady, należało uwzględnić.

Na podstawie art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124 poz.1152 ze zmianami) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę, której następstwem jest m. in. śmierć, zaś odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Pozwana (...) S.A. w S. nie kwestionowała podstaw swojej odpowiedzialności, wynikającej z umowy ubezpieczenia, a stosownie do treści art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający.

Podstawą żądania zadośćuczynienia przez powodów jest art. 446 § 4 kc, zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten został wprowadzony do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30.05.2008 r. (Dz. U. Z 2008r. Nr 116, poz. 731) i dotyczy uszczerbku niemajątkowego doznanego przez najbliższych członków rodziny zmarłego. Kompensacie podlega krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Zadośćuczynienie musi być więc pochodną wielkości doznanej krzywdy, ale musi też przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość dla poszkodowanego, jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.09.2001 r. III CKN 427/00).

Jak wynikało z przeprowadzonego postępowania dowodowego, a w szczególności z opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii klinicznej u każdego z powodów stwierdzono zespół stresu pourazowego i powikłany przebieg żaloby. Objawy te nie były standardowe, ale cechowały się wysokim stopniem traumy, skutkującym ryzykiem zachorowania

wzrastającym powyżej 79 %. Opinia ta sporządzona przez specjalistę wskazuje w sposób obiektywny na stan zdrowia psychologicznego powodów po śmierci J. M. i określa rozmiar doznanej krzywdy. Wynika z niej, że wszyscy powodowie byli mocno związani emocjonalnie z osobą zmarłej J. M., przy czym jak wyjaśniła biegła - okoliczność, iż zmarła i powodowie nie mieszkali razem nie miała znaczenia dla siły tych więzi. Niewątpliwie biorąc pod uwagę rolę w rodzinie pełnioną przez zmarłą należało stwierdzić, iż rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę na skutek śmierci matki był bardziej dotkliwy niż dla powodów. Nie bez znaczenia jest fakt, iż to powódce będzie trudniej znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, niż jej synom którzy są osobami młodymi, poszukującymi nowego środowiska życiowego.

W ocenie Sądu kwota wypłacona powodom w toku postępowania likwidacyjnego była zdecydowanie zaniżona, nieadekwatna do rozmiaru krzywdy, a roszczenie powodów o wypłatę dalszego zadośćuczynienia w granicach zakreślonych w pozwie, jak najbardziej uzasadnione. Trzeba mieć na uwadze, iż w powszechnym odbiorze pojawiają się mierniki do oceny wysokości zadośćuczynienia nawet na poziomie 250.000 zł, jak to miało miejsce w przypadku członków rodzin katastrofy smoleńskiej. Skali tej nie można oczywiście wprost odnosić do niniejszej sprawy, niemniej jednak jak wskazano powyżej zadośćuczynienie nie może być też symboliczne. Biorąc pod uwagę, iż powódka w postępowaniu przedsądowym otrzymała kwotę 20.000 zł, zasadnym było zasądzenie na jej rzecz dalszej kwoty 60.000 zł, zaś na rzecz każdego powodów po dalsze 10.000 zł, co łącznie dało 20.000 zł. Sąd miał na uwadze, iż przeciętne wynagrodzenie w czwartym kwartale 2012 r. wyniosło 3.690,30 zł (M.P. z 2013 r. Nr 88), a więc kwota 80.000 zł nie stanowi nawet sumy takiego wynagrodzenia za okres dwóch lat, natomiast kwota 20.000 zł odpowiada około 5,5 x przeciętne wynagrodzenia, a zatem również nie można uznać jej za wygórowaną jako formę zadośćuczynienia.

O odsetkach Sąd orzekł na zasadzie art. 481 k.c. od daty wydania wyroku, oddalając w tym zakresie roszczenie powodów o zapłatę odsetek od dnia 24.05.2012 r. Sąd miał na uwadze, iż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jest konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze, zwłaszcza że okoliczności te były przedmiotem dopiero postępowania dowodowego tj. opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii, a zatem zasadnym było zasądzenie odsetek dopiero od dnia wyrokowania. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18.02.2011 r. I CSK 243/10).

Z uwagi na to, iż pismem procesowym z dnia 06.09.2012 r. jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy - powódka ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 60.000 zł, z uwagi na zapłacenie przez pozwaną kosztów pogrzebu po wniesieniu pozwu, na zasadzie art. 355 kpc w zw. z art. 203 § 1 i 4 kpc - postępowanie w tym zakresie należało umorzyć.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 100 zd. 2 kpc, gdyż powodowie ulegli tylko, co do nieznacznej części swego żądania. Na koszty poniesione przez powódkę złożyła się opłata od pozwu w wysokości 3.198 zł, a przez każdego z powodów po 500 zł tytułem opłaty od pozwów. Każdy z nich poniósł także po 253,49 zł tytułem wynagrodzenia biegłej i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Ponadto powodowie byli reprezentowani przez jednego profesjonalnego pełnomocnika i z tego tytułu, zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu należy im się łącznie zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł. Jak bowiem podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 12.07.1980 r. II CZ 79/80 - "okoliczność, że w tej samej sprawie występują trzej powodowie, którzy ponieśli szkody w tym samym wypadku, reprezentowani przez jednego adwokata, mimo że wystawili odrębne pełnomocnictwa, nie uzasadnia zasądzenia na rzecz każdego z powodów oddzielnie kosztów zastępstwa adwokackiego." Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do podwyższenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika, gdyż pomimo że powodowie wnieśli cztery odrębne pozwy, to uzasadnienie podstawy faktycznej i prawnej pozwów było takie same. Mając powyższe na uwadze należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki zwrot kwoty 4.368, 49 zł (3.198 zł + 253,49 zł + 17 zł + 900 zł {tj.3.600 zł :4}), a na rzecz każdego z powodów po 1.670,49 zł (500 zł + 253,49 zł + 17 zł + 900 zł {tj.3.600 zł :4}).

Z uwagi na to, iż pozwany przegrał proces na zasadzie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało nakazać pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu w Zgorzelcu kwotę 329,78 zł tytułem brakujących kosztów wynagrodzenia biegłej.